

Waldemar Chrostowski

"Bursting the Bonds? A Jewish-Christian Dialogue on Jesus and Paul", Leonard Swidler [et al.], New York 1990 : [recenzja]

Collectanea Theologica 61/3, 196-198

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

teologiczne, uczuciowe i po prostu człowiecze treści odnoszącego się do Żydów oraz judaizmu swego nauczania głowa największego Kościoła Chrystusowego kształtuje wizję nowego układu stosunków przede wszystkim religijnych między Ludami obu Przymierzy — Starego i Nowego — w świadomości głęboko przeżywanego faktu, że zagłada „starszych braci” chrześcijaństwa dokonywała się rękoma chrześcijan, choćby tylko nominalnych, w pradawnym środku chrześcijańskiej Europy i przy rozległym milczeniu świata chrześcijańskiego.

Dzieło przygotowane przez księży W. Chrostowskiego i R. Rubinkiewicza stanowi znakomite kompendium dokumentalne, które należy pojmować jako materiał do studiów, do kształtowania osobistej refleksji, do pełniejszego postrzegania istoty i przeobrażeń niewątpliwie najtrudniejszego z wszelkich kościelnych dialogów międzywyznaniowych oraz międzyreligijnych, do ubogacania wizji Kościoła wchodzącego w wiek XXI i trzecie tysiąclecie. A równocześnie jest ono prawdziwie nieocenionym „źródłem odniesienia”, autentycznie podręcznym dla wszystkich interesujących się — czy to z profesjonalnego obowiązku, czy z wewnętrznej potrzeby — kwestiami katolicko-żydowskimi. Oby z pożytkiem trafiło do tych, do których jest adresowane.

Michał Horoszewicz, Warszawa

Leonard SWIDLER, Lewis John ERON, Gerard SLOYAN, Lester DEAN, *Bursting the Bonds? A Jewish-Christian Dialogue on Jesus and Paul*, Faith Meets Faith Series, Orbis Books, Maryknoll, New York 1990, s. VIII+224.

Książki miewają niezwykle rodowody i ta książka do takich należy. Zrodziła się ze spotkań i rozmów, formalnych i nieformalnych, przeprowadzonych przez dwóch uczonych chrześcijańskich i dwóch żydowskich na temat Jezusa i Apostoła Pawła. Partnerami stali się ludzie związani z amerykańską uczelnią Temple University, wielce zasłużoną dla dialogu międzyreligijnego. Rozmowy odbyły się głównie w Niemczech, przede wszystkim w Berlinie Zachodnim i byłej NRD, w latach 1980—1986. Przed oddaniem tekstów do druku rozmówcy wnikliwie przeczytali wszystkie rozważania, zgłaszając dalsze sugestie, z których sporo uwzględniono w wersji książkowej. Każdy podjęty temat został omówiony z dwóch perspektyw: jeśli referuje go chrześcijanin, następuje odpowiedź ze strony Żyda, i odwrotnie. Całe przedsięwzięcie jest znakomitą ilustracją skuteczności międzyreligijnego współdziałania, którego natury, przebiegu i wyników można naprawdę pozazdrościć. Uczestnikom nie chodziło o to, aby przekonywać rozmówcę, lecz aby się od niego czegoś nauczyć. Już z tego względu książka posiada niepospolite walory poznawcze i pokazuje, jak powinien wyglądać rzeczywisty dialog chrześcijańsko-żydowski.

Żydzi i chrześcijanie muszą ze sobą rozmawiać o Jezusie i Pawle, dwóch postaciach kluczowych dla zaistnienia chrześcijaństwa i chrześcijańskiego samorozumienia. Jedni i drudzy muszą stawiać fundamentalne pytania dotyczące miejsca Jezusa i Pawła we współczesnym im judaizmie i w całości kształcie życia żydowskiego. „Nauka żydowska — czytamy w *Prologu* — jest podejrzliwa wobec takiego patrzenia na początki chrześcijaństwa, które podkreśla jego żydowskie korzenie. Skłonna jest sądzić, że dziełom tym towarzyszą ukryte intencje prozelityzujące. Nauka chrześcijańska podejrzliwie traktuje żydowskie zainteresowanie tą problematyką, już to przypuszczając, że ci, którzy się nią zajmują będą wykazywać, że ewangelia zawiera mało nowego, już to sądząc, że ze strony Żydów i chrześcijan, nawet tych kierujących się dobrą wolą, można się spodziewać jedynie zamieszania. Jak znawcy przedmiotu dobrze wiedzą, narodziny chrześcijaństwa z Iona Izraela były zarówno bolesne jak i krwawe” (s. 1). Pomimo trudnych zaszcłości czterej uczeni zdecydowali się na dialog. Ze strony chrześcijańskiej w pionierskim przedsięwzięciu wzięli udział dwaj katolicy — Leonard Swidler i Gerard

Sloyan, Pierwszy, absolwent Uniwersytetu w Wisconsin i w Tybindze, jest autorem doskonałych książek i artykułów, wydawcą renomowanego *Journal of Ecumenical Studies* oraz wykładowcą teologii katolickiej i dialogu międzyreligijnego w Temple University. Drugi to absolwent Catholic University of America, płodny autor, emerytowany profesor Nowego Testamentu i wczesnego okresu patrystycznego w Temple University. Ze strony żydowskiej wystąpili: rabin Lewis John Eron, należący do rekonstrukcjonistycznego nurtu współczesnego judaizmu, autor cenionych artykułów na temat dialogu żydowsko-katolickiego i związków między etyką chrześcijańską i żydowską, sprawujący funkcje rabina w Livingston (stan New Jersey), oraz Lester Deana, doktorant Temple University, specjalizujący się w zakresie judaizmu pobiblijnego i początków chrześcijaństwa, autor książki *Rejection versus Revelation* (1987), stanowiącej jedną z pierwszych i życzliwie przyjętą próbę opracowania nowej żydowskiej teologii chrześcijaństwa.

Książka składa się z dwóch części, ułożonych według tego samego, spójnego i czytelnego, schematu. Na część pierwszą, opatrzoną tytułem *Dialog żydowsko-chrześcijański na temat Jezusa* (s. 11–122), składa się osiem podwójnych artykułów, których autorami są L. Swidler i L. J. Eron. Pierwszy dwugłos porusza temat *Dlaczego chrześcijanie potrzebują dialogu z Żydami i judaizmem na temat Jezusa*, drugi nosi tytuł *Problemy Żyda rozmawiającego z chrześcijaninem o Jezusie*. Dwie pary rozważań mają nagłówki *Miejsce Jezua/Jezusa we współczesnym Mu życiu żydowskim*, dwa kolejne dwugłosy omawiają zagadnienie *Jezua/Jezus — Żyd wiernie zachowujący Torę?* Dwie ostatnie pary tekstów próbują odpowiedzieć na pytania *Jezua — Mesjasz? Chrystus? Człowiek? Bóg?* oraz zawierają refleksję opatrzoną tytułem *Jezus i judaizm*. Po artykułach następuje podsumowanie rezultatów dialogu na temat Jezusa (s. 113–117) oraz wybrana bibliografia przedmiotu (s. 118–121). Różnica między spojrzeniem chrześcijańskim i żydowskim jest widoczna już w wyborze formy imienia założyciela chrześcijaństwa — Jezua lub Jezus. Prof. Swidler posługuje się formą hebrajską, tj. Jezua, aby wyeksponować żydowskie korzenie chrześcijaństwa i przypomnieć, że Nauczyciel z Nazaretu stanowił żywą część współczesnego Mu judaizmu. Rabin Eron używa formy łacińskiej, tj. imienia Jezus, dla podkreślenia, że chociaż Jezus urodził się, żył, nauczał i umarł jako Żyd, nauczanie Jezusa zostało przyjęte przez Kościół rekrutujący się z pogan, a nie Żydów. Katolicki uczestnik dialogu zwraca uwagę, jak istotne dla wiary chrześcijańskiej jest wydobycie jej żydowskich korzeni. Jego partner odpowiada, że Żydzi mogą wspomagać chrześcijan w docieraniu do historycznego Jezusa, ale Jezus stanowiący właściwy przedmiot wiary chrześcijańskiej ma dla Żydów znaczenie całkowicie drugorzędne.

Druga część książki, zatytułowana *Dialog żydowsko-chrześcijański na temat Pawła* (s. 123–216), zawiera 12 dwugłosów, poprzedzonych wprowadzeniem. Tym razem rozmówcami są G. Sloyan i L. Deana. Wprowadzenie, pióra L. Deana, przedstawia *Problemy Żyda rozmawiającego o Pawle*. Dwa pierwsze dwugłosy obracają się wokół pokrewnej problematyki: *Czy Paweł odzwierciedla czy fałszywie przedstawia współczesny mu judaizm?* oraz *„Błędny” Pawłowy opis judaizmu*. Rozstrzygające dla zrozumienia teologii Pawła i jej miejsca w międzyreligijnym dialogu jest ujęcie natury i funkcji Prawa. Sloyan stawia więc pytanie: *Czy Paweł miał jakieś trudności z Prawem*, po czym następuje artykuł Deana *Pawłowe trudności z Prawem*. Kolejne cztery pary rozważań dotyczą praktycznych aspektów judaizmu: *Czy Paweł sądził, że ktokolwiek jest w stanie zachować Torę?*, *Żaden człowiek nie jest w stanie zachować Tory*, *Czy Paweł sądził, że Żydzi i chrześcijanie pochodzenia żydowskiego muszą zachowywać Torę?* oraz *Żydzi i chrześcijanie pochodzenia żydowskiego muszą zachowywać Torę*. Cztery ostatnie dwugłosy dotyczą również węzłowych dla Pawłowej teologii koncepcji zbawienia i usprawiedliwienia przez wiarę. Noszą tytuły: *Jakie są Pawłowe nadzieje odnośnie do Żydów?* i *Pawłowe nadzieje odnośnie do Żydów* oraz *Czy zasadniczą ideą Pawła było*

usprawiedliwienie przez wiarę czy uznanie Pana, a także *Uznanie Pana — rozwiązanie czy problem?* Po artykułach znowu umieszczono zwięzłe podsumowanie dyskusji (s. 206—212) i wykaz wybranej bibliografii poświęconej Pawłowi (s. 213—216). Zaskoczeniem dla wielu wyznawców judaizmu i dla chrześcijan może być fakt, że Paweł postrzega siebie — i tak powinien być postrzegany przez nas — jako Żyda, a nie jako „chrześcijanina”, ściślej jako Żyda, który uwierzył w Jezusa Chrystusa, nie zaś członka radykalnie nowej i rywalizującej z judaizmem tradycji religijnej. Większość nieporozumień wokół osoby i nauczania Pawła bierze się z błędnych interpretacji jego bogatej spuścizny literackiej włączonej do kanonu Nowego Testamentu, z braku wystarczającej wiedzy o pierwszych wspólnotach chrześcijańskich, do których były adresowane Listy Pawła oraz z nieznajomości wielopostaciowego judaizmu I wieku po Chr. Błędem jest analizowanie i ocenianie Pawła przez pryzmat „normatywnego” judaizmu rabinicznego, który znalazł wyraz w *Misznie*, utrwalonej na piśmie półtora wieku po Pawle w zupełnie nowej sytuacji religijnej, politycznej i społecznej, a jeszcze później w Talmudach — Palestyńskim i Babilońskim.

Obie części książki zostały zwieńczone *Epilogiem* (s. 217—219), po którym następuje telegraficzna prezentacja uczestników dialogu i indeks przedmiotowy. W *Epilogu* czytamy: „Wkraczając na drogę dialogu, byliśmy przekonani na podstawie własnych doświadczeń i doświadczeń milionów innych ludzi, że dawna droga sporów i wrogości nie prowadzi do prawdy, lecz do wypaczeń i fałszu — i do wszystkich straszliwych konsekwencji, jakie z tego wynikły. Zmierzałyśmy do osiągnięcia zgodności tam gdzie fakty, tak jak je poznaliśmy, na to pozwalały. Staraliśmy się osiągnąć zgodę z partnerami tak dalece jak było to możliwe, bez ztracania własnego rozumienia faktów i naszej własnej, żydowskiej lub chrześcijańskiej, integralności (...) Przekonaliśmy się, że istnieją rzeczywiste różnice, ale to nie było żadnym zaskoczeniem. Przekonaliśmy się również, że istnieją bardzo duże zbieżności, dużo większe, aniżeli większość Żydów i chrześcijan kiedykolwiek uważała za możliwe — włączając w to sporo zbieżności, które dla wielu mogą stanowić niespodziankę” (s. 217).

Bursting the Bounds? — to nieoceniony rezultat dialogu międzyreligijnego, zapis rozmowy kompetentnych uczonych, którzy zgłębiają tożsamość partnera po to, aby w duchu obopólnego szacunku dawać bardziej wiarygodne świadectwo o Bogu. Wiele zadawnionych uprzedzeń i teologicznych stereotypów doczekało się w dyskusji wyjaśnienia, wytyczono też nowe ścieżki odmiennego niż dotąd, bo wzajemnie życzliwego, nastawienia. Książka jest wzorcowym podręcznikiem dialogu i to zarówno dla zwyczajnych wyznawców obydwu religii jak i dla specjalistów działających na rzecz chrześcijańsko-żydowskiego zbliżenia. „Czytając ją — słusznie napisał w recenzji dr Eugene J. Fisher, sekretarz Komisji Biskupów USA do Stosunków Katolicko-Żydowskich — człowiek ma ochotę włączyć się w dyskusję”. Nawet jeśli bezpośredni kontakt z czterema rozmówcami jest niemożliwy, to lektura ich książki będzie na pewno stymulować nowe przemyślenia i rozmowy.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Herbert FROHNHOFEN (Hg.), *Christlicher Antijudaismus und jüdischer Antipaganismus. Ihre Motive und Hintergründe in der ersten drei Jahrhunderten*, Hamburger Theologische Studien 3, Steinmann und Steinmann, Hamburg 1990, s. VIII+206.

Drogi Żydów oraz pogan, którzy uznali Jezusa jako Mesjasza i drogi Żydów, którzy w Jezusa nie uwierzyli, rozeszły się bardzo szybko. Koegzystencja wyznawców judaizmu i chrześcijan była od samego początku naznaczona wzajemną niechęcią i podejrzliwością, mnożącymi się zarzutami i otwartą wrogością. Obie wspólnoty religijne wytrwale współdziałały w procesie odda-